

## Zmysł powonienia

**Zmysł powonienia dostarcza informacji poszerzających wiedzę o otaczającym świecie. Dziecko poznaje świat nie tylko przez zmysł wzroku, dotyku i smaku, ale i powonienia. Wrażliwość komórek węchowych zmniejsza się z wiekiem. Dopiero ok. trzeciego roku życia pojawia się zdolność rozróżniania czy dany zapach jest przyjemny czy nie.**

**jak “ćwiczyć” zmysł powonienia:**

**- „Co tak pachnie?”**

Do tej zabawy trzeba wcześniej przygotować zestaw szczelnych pudełek – mogą to być małe słoiczki .

W każdym pudełku umieszczamy wacik nasączony zapachem. Do nasączania przydają się aromaty do ciast, olejki eteryczne, ale też perfumy czy pachnące zioła. Ważne, żeby po kolorze wacika nie dało się rozpoznać substancji, dlatego można użyć dodatkowo luźno tkanych woreczków, w których wacik zostanie umieszczony. Dla każdego zapachu przygotowuje się 2 pojemniczki.

Zadaniem dziecka jest znalezienie par. W jednym zestawie nie może być ich jednak zbyt dużo – 3 lub 4 zapachy to maksymalna ilość pozwalająca na ich rozróżnienie, jeśli par jest zbyt dużo, wszystko zaczyna pachnieć tak samo. Między zabawą jednym, a drugim zestawem (jeśli przygotujemy takich więcej) musi upłynąć jakiś czas, aby zmysł powonienia znowu zaczął odróżniać zapachy.

**- „Jaki to smak?”**

W tej zabawie wykorzystuje się 6 pojemniczków – najlepsze są buteleczki z ciemnego szkła z zakraplaczem , jeśli dziecku zabawa się spodoba, aby mogło samo się bawić. Do dwóch naczyń nalewamy wodę z dodatkiem soli, do dwóch cukru, a do kolejnych dwóch substancję gorzką (np. odgazowany tonik). Dziecko umieszcza kropelkę płynu na rękę i próbuje ją – sprawdza smak kolejnych buteleczek i dobiera je w pary.

**- „Ziołowy ogródek”**

Uprawa ziół to fantastyczna zabawa dla przedszkolaków, które są zafascynowane tym, jak roślina wyrasta z nasionka, kwitnie, wydaje nowe nasiona. Do takich obserwacji wystarcza

doniczka lub skrzynka na balkonie, ale kiedy nie ma takiej możliwości lub pora roku nie pozwala, można się ziołom przyjrzeć w inny sposób. W dziale z przyprawami kupujemy kilka wybranych ziół. Dla każdego przygotowujemy zestaw pozwalający dobrze zapoznać się z danym ziółkiem, na przykład: wydrukowaną ilustrację lub fotografię przedstawiającą roślinkę, pojemnik lub przezroczysty woreczek (strunowy) z suszem, ale też mały moździerz pozwalający rozetrzeć zioło i powąchać je.

### **-„ Gotujemy razem”**

Królestwem smaków i zapachów pozostaje jednak kuchnia, i to jest najlepsze miejsce do wszelkich zabaw sensorycznych. Pomoc w obieraniu czy krojeniu warzyw to ważna lekcja nie tylko dla zmysłów, bo uczy również planowania, skupienia, wytrwałości w pracy. Choć pieczenie ciasteczek to trudne zadanie i niezbędny jest w niej udział dorosłego, to już przygotowanie sałatki z owoców (banana, jabłka, mandarynki) czy kanapki z pokrojonych składników leży w zakresie możliwości kilkulatek. Pomoc w kuchni to także idealna okazja do ćwiczenia samodzielności.